

KATARZYNA MALER

DZIEJE GIMNAZJUM W GŁUBCZYCACH
NA OPOLSZCZYŹNIE 1752-1945

Głubczyce to niewielkie miasto powiatowe leżące w południowej części województwa opolskiego, w pobliżu granicy z Republiką Czeską. Obecna linia graniczna, z grubsza rzecz ujmując, jest zbliżona do dawnej granicy historycznej, wytyczonej po I wojnie śląskiej w 1742 r. między państwem pruskim a monarchią habsburską. Powstanie tej granicy przyczyniło się niegdyś m.in. do powstania w Głubczycach jednego z najstarszych gimnazjów na Śląsku.

1. KSIĄŻĘCE GIMNAZJUM LIECHTENSTEINOWSKIE (1752-1802)

Po przejściu większej części Śląska przez Prusy Fryderyk II Wielki zabronił mieszkańcom tego regionu uczęszczania do zagranicznych szkół, przez co dla młodych głubczyczan stało się nieosiągalne najbliższe gimnazjum w Opawie¹. Dlatego magistrat i mieszkańcy miasta 3 lipca 1750 r. skierowali petycję do króla i do księcia Józefa Waclawa Liechtensteina² w Wiedniu, a także do starosty Księstwa Opawsko-Karniowskiego hrabiego Smiesskała z prośbą o zgodę na założenie w Głubczycach

¹ Opawa (czes. Opava) – miasto na Śląsku Czeskim przy granicy z Polską.

² Książęta Liechtensteinowie w latach 1622-1742 byli właścicielami Głubczyc, należących do Księstwa Karniowskiego, którego głównym ośrodkiem był Karniów (czes. Krnov) na Śląsku Czeskim. Po podziale Śląska w 1742 r. w części pruskiej Księstwa Karniowskiego Liechtensteinom pozostawiono jedynie niższe sądownictwo, odebrane im w 1849 r. Zob. F. TROSKA. *Geschichte der Stadt Leobschütz*. Leobschütz 1892 s. 181.

gimnazjum³. Planowano utworzenie sześciu klas, a nauczycielami mieli być franciszkanie. Przystąpiono również do pertraktacji z zakonem⁴. W Głubczycach 30 marca 1751 r. odbyła się narada, w której uczestniczyli: gwardian o. Paulinus Schittler, o. Wolfgang Benisch, i głubczycki magistrat. Zebrani zdecydowali o budowie gimnazjum i zasięgnęli opinii architekta z Prudnika Johannes Innozenza Töppera. Na plac budowy wybrano teren przylegający od zachodu do klasztoru, który miasto zakupiło. 4 października 1751 r. Fryderyk II podpisał w Poczdamie dokument zezwalający na powstanie w Głubczycach gimnazjum. 28 kwietnia 1752 r. magistrat zawarł układ z zakonem franciszkanów o zobowiązaniach miasta wobec zakonu. W maju 1752 r. zaczęto budowę gimnazjum, a 17 sierpnia 1752 r. opat cystersów z Rud Raciborskich o. Bernard III Thill poświęcił kamień węgielny. Budowę gimnazjum ukończono w tym samym roku, a koszty wyniosły 5175 guldenów. Jednym z fundatorów był książę von Liechtenstein i na jego cześć nowo otwartą szkołę nazwano Książęcym Gimnazjum Liechtensteinowskim. Otwarto ją z 6 klasami, 122 uczniami i 3 nauczycielami⁵: o. Evaristem Merschem, o. Hiazinthem Tureczkiem i o. Martinem Kutzerą⁶.

Według wspomnianego układu zawartego między miastem a zakonem, miasto poza budową szkoły musiało spełnić m.in. następujące żądania: utrzymywać i reparować budynek, zakupić potrzebne przybory; przy likwidacji szkoły lub zmianie jej formy, budynek bez odszkodowania miał przejść na własność zakonu; w gimnazjum będzie kilka cel dla profesorów i biblioteka klasztorna; na opłacenie czterech profesorów miasto przeznaczy rocznie 240 guldenów z dochodów piwowarskich; magistrat ustali pewną kwotę na książki dla profesorów i będzie przekazywał im corocznie ryżę papieru oraz atrament⁷.

W 1753 r. przybył do pracy czwarty nauczyciel zakonny. W 1756 r. dyrektorem gimnazjum został o. Lucius Baudisch, a oprócz niego działał jako prefekt o. Mersch⁸. Nauczyciele często się zmieniali, wyjątkiem był o. Donulus Wancke, który odszedł w 1788 r. po 15 latach pracy nauczycielskiej.

19 sierpnia 1767 r. gimnazjum wizytował sam Fryderyk Wielki i odebrał hołd od prefekta o. Heinricha Hilbicha⁹.

³ *Festschrift zur Feier des hundertundfünfzigjährigen Bestehens des Königlichen Katholischen Gymnasiums zu Leobschütz*. Leobschütz 1902 s. 3.

⁴ G. J. REIMANN. *Die Franziskanerkirche zu Leobschütz. Geschichte und Führung*. Breslau 1939 s. 26.

⁵ *Tamże* s. 7-9, 28-29.

⁶ J. PIETSCH. *Geschichte der Stadt Leobschütz. Aus der Geschichte des Franziskanerklosters und der Kirche in Leobschütz*. Leobschütz 1929 s. 80 (jedeny istniejący egzemplarz tej książki w zbiorach głubczyckich franciszkanów).

⁷ *Tamże* s. 78-79.

⁸ *Aus der Chronik des Leobschützer Gymnasiums*. „Leobschützer Heimatblatt” 1976 nr 2 s. 7.

⁹ REIMANN. *Die Franziskanerkirche zu Leobschütz* s. 30.

W 1752 r. poszczególne klasy gimnazjalne nosiły następujące nazwy: principa, grammatica, syntaxis, poesis, rhetorica. W 1798 r. były to: parva (najniższa), principia, etymologia, syntaxis, poesis i rhetorica. W parwie (szóstej) uczniowie uczyli się religii, historii biblijnej, łaciny; w principii (piątej) kontynuowali to i uczyli się podstaw greki oraz poznawali dzieje czterech monarchii. Gramatycy (czwarta) uczyli się historii, poznawali łacinę, tłumacząc teksty z języka niemieckiego na łaciński. Zajmowali się „[...] wszelkimi cnotami, nauką moralną, ćwiczeniami scholastycznymi, duchowną lub świecką historią, nadto kontynuacją historii rzymskiej”. W syntaxie (trzeciej) uczniowie przyswajali sobie „zgrabność stylu”, łacińską składnię, historyczne rudymenty (tj. podstawy) dziejów Królestwa Pruskiego i innych państw oraz systemy etyczne. Klasa poetów (druga) poznawała prozę i sztukę poetycką po łacinie i niemiecku, uczyła się podstaw geografii, heraldyki i „[...] formułowania zgrabnych listów do wszelkich materii”. W najwyższej klasie retorycznej (pierwszej) ćwiczone było w używaniu metafor i krasomówstwa, zajmowano się polityką i historią Prus oraz arytmetyką i geografią¹⁰. Codziennie odbywały się tylko cztery lekcje, dwie przed i dwie po południu, a poza niedzielą raz w tygodniu przeznaczano pół godziny na „rekreację”, która miała być wykorzystywana „do uczenia się muzyki”. Na świadectwach były tylko trzy rubryki: nauka, pobożność i moralne prowadzenie się. Do szkoły uczęszczali również uczniowie ewangelicy, a od pierwszej połowy XIX w. Żydowszczyzna¹¹. Codziennie dla młodzieży katolickiej odbywało się poranne nabożeństwo w gimnazjalnej kaplicy zwanej sacellum. Po południu uczniowie brali udział w litaniach odbywających się w kościele Franciszkanów, a w niedziele w nabożeństwach¹². O Filemon Klein zalecał organizowanie publicznych przedstawień i recytacji¹³. W ten sposób w gimnazjum w Głubczycach doszło do powstania teatru szkolnego, który Józef Budzyński określił jako „[...] wyjątkowe zjawisko historyczno-kulturowe w skali wykraczającej daleko poza teren Śląska”, a wystawianie szkolnych dramatów, deklamacje i dialogi stały się stałym punktem w programie nauczania. Przedstawienia te doprowadzały do pogłębiania znajomości języka łacińskiego i kształcenia krasomówstwa obywatelskiego¹⁴. W Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu przechowywanych jest dziewiętnaście rękopisów tekstów sztuk dramatycznych z głubczyckiego gimnazjum z lat 1757-1775, w tym cztery z programami teatralnymi, a jeden z 1766 r. również w formie drukowanej¹⁵.

¹⁰ Tamże s. 8.

¹¹ TROSKA. *Geschichte der Stadt Leobschütz* s. 191.

¹² *Aus der Chronik* s. 8.

¹³ TROSKA. *Geschichte der Stadt Leobschütz* s. 191.

¹⁴ J. BUDZYŃSKI. *Franciszkańskie gimnazjum i teatr szkolny w Głubczycach na Śląsku w XVIII w.* „Śląskie Miscellanea” t. 5. W zbiorach Gabinetu Śląsko-Łużyckiego we Wrocławiu, syg. 62742 II.

¹⁵ Tamże s. 45-46.

Przedstawienia były o tematyce biblijnej, nawiązywały do żywotów świętych lub wydarzeń historycznych¹⁶.

2. KRÓLEWSKIE GIMNAZJUM KATOLICKIE (1802-1918)

Pruski regulamin szkolny z 8 maja 1801 r. ustalił, że zostaną zlikwidowane wszystkie gimnazja klasztorne¹⁷. Landrat (starosta) powiatu głubczyckiego Michael von Haugwitz wspierając starania magistratu, podjął kroki dla zachowania gimnazjum. 19 września 1801 r. napisał informację przesłaną ministrowi prowincji śląskiej hrabiemu Karłowi von Hoym, w której motywował potrzebę zachowania szkoły tym, że uczęszczało do niej wielu zamiejscowych uczniów, nawet z monarchii habsburskiej, a jej zamknięcie zmniejszy dochody mieszczan, skłoni ich do wysyłania synów do austriackich szkół, gdzie mogliby pozostać po okresie nauki. Pisał, że absolwenci zostawali sumiennymi urzędnikami i duchownymi. Efektem tego pisma było zwrócenie się hrabiego Hoyma do króla z propozycją, aby przenieść do Głubczyc nauczycieli z likwidowanego gimnazjum w Żaganiu. 12 grudnia 1801 r. król przystał na tę propozycję¹⁸.

5 marca 1802 r. został zawarty nowy układ między miastem Głubczyce a zakonem franciszkanów. Franciszkanie zobowiązali się przekazać budynek gimnazjalny dla nowej świeckiej placówki, ale miasto musiało oddzielić ją od klasztoru murem. Gdyby zaistniał przypadek likwidacji gimnazjum, budynek miał wrócić na własność zakonu. Zakon stawił do dyspozycji swoich nauczycieli, za co miasto miało płacić mu corocznie 160 talarów, przekazywać nadal 24 kopy chrustu, ryżę papieru, atrament i materiały do pisania¹⁹. 22 kwietnia układ ten zatwierdził król²⁰. 15 października 1802 r. doszło do ponownego otwarcia gimnazjum pod nazwą Królewskie Gimnazjum Katolickie. Nazwę taką miało nosić do 1918 r. Naukę w tej przekształconej świeckiej placówce podjęło 200 uczniów. Odbывała się ona pod kierunkiem ośmiu profesorów, w tym czterech byłych jezuitów z rozwiązanego gimnazjum w Żaganiu, dwóch głubczyckich franciszkanów, jednego nauczyciela religii z kleru arcybiskupstwa ołomunieckiego i żonatego świeckiego nauczyciela. Pierwszym dyrektorem (rektorem) został były jezuita Strobl. Resztę personelu pedagogicznego stanowili: prof. Joseph Jelloneck, Veith i Wiesinger (byli jezuita), o. Samuel Koenig i o. Chrysostomus Boebel (głubczyccy franciszkanie), nauczyciel

¹⁶ *Tamże* s. 47.

¹⁷ *Festschrift zur Feier* s. 13.

¹⁸ *Tamże* s. 13-14.

¹⁹ *Tamże* s. 16.

²⁰ *Aus der Chronik des Leobschützer Gymnasiums*. „Leobschützer Heimatblatt” 1976 nr 3 s. 7.

religii ks. Funke, mianowany 27 września profesorem, oraz świecki nauczyciel Augustin Schramm²¹.

W roku szkolnym 1804/1805 młodzież gimnazjalna uczyła się w sześciu klasach. Najniższa nosiła numer pierwszy. Gdy odbywały się lekcje rysunków, łączone były wszystkie klasy²². W gimnazjum nauczano wówczas: we wszystkich klasach języka niemieckiego, od drugiej klasy łaciny, której było po osiem godzin w każdej klasie. Do klasy czwartej uczniowie interpretowali Eutropiusa, Neposa, Cezara, Curtiusa i Phaedrusa. W klasie piątej i szóstej Cyclerona, Tacyta, Wergiliusza, Sallustiusa, Horacego, Owidiusza, Martialisa, a zarządzenie z 1 października 1804 r. zalecało ćwiczyć tłumaczenie tekstów greckich i francuskich na język łaciński. Greka zaczynała się w klasie czwartej. Przerabiano dzieła Ksenofonta, Homera i Platona. W trzeciej klasie zaczynała się nauka języka francuskiego. Poza tym nauczano rachunków, algebry, geometrii, historii naturalnej, przyrody, historii i geografii. W pierwszej klasie w programie nauczania figurowały: etnologia, ćwiczenia rozumowe, ćwiczenia pamięci i deklamacje, ustrój państwa pruskiego i technologia. Ponadto w starszych klasach: estetyka, mitologia, starożytność rzymska, geografia antyczna, encyklopedia wszelkiej wiedzy²³. Późniejszy dyrektor głubczyckiego gimnazjum dr Heinrich Kruhl miał się słusznie wypowiedzieć na temat tego programu:

Widzimy, że uczeń jest pędzony od wiedzy do wiedzy. Ma się wszystkiego uczyć i to systematycznie. Uczy się młodzież wszystkiego, przynajmniej otrzyma tego świadectwo, lecz z reguły przetrawi niewiele²⁴.

W 1805 r. dyrektor Strobl został przeniesiony do Nysy i zastąpił go Joseph Jelloneck²⁵.

13 sierpnia 1814 r. w gimnazjum w Głubczycach po raz pierwszy odbyła się matura, a pierwszy przeegzaminowany abiturient Karl Ullrich zdał „z uznaniem”²⁶.

W programie nauczania nadal dominowały: język niemiecki, łacina, greka, a dla chętnych do studiowania w przyszłości teologii dołączono język hebrajski. Nauczano także matematyki, historii, geografii i przyrody, w 1815 r. wprowadzono lekcje śpiewu²⁷.

Po rektorze Josephie Jellonecku w 1818 r. kierownictwo gimnazjum przeszło w ręce Augustina Schramma, a w 1830 r. dr. Augusta Wissowy.

²¹ K. MALER. *250-lecie szkolnictwa średniego w Głubczycach*. „Kalendarz Głubczycki” 2002 s. 257; *Aus der Chronik*. „Leobschützer Heimatblatt” 1976 nr 3 s. 8.

²² *Tamże* s. 7.

²³ *Tamże* s. 8.

²⁴ L. STEINER. *Schulen in Leobschütz*. „Leobschützer Heimatblatt” 2000 nr 2 s. 7-8.

²⁵ *Aus der Chronik*. „Leobschützer Heimatblatt” 1976 nr 3 s. 8.

²⁶ L. STEINER. *Schulen in Leobschütz*. „Leobschützer Heimatblatt” 2000 nr 3 s. 6.

²⁷ *Aus der Chronik*. „Leobschützer Heimatblatt” 1976 nr 4 s. 11.

Jeszcze w 1810 r., po kasacji klasztoru Franciszkanów przez państwo pruskie, gimnazjum przejęło budynek kościoła i klasztoru. Za dyrektora Wissowy w latach 1832-1833 na cele gimnazjalne zaadaptowano pusto stojący klasztor. Miasto na mocy układu z 10 lutego 1836 r. zobowiązało się nadal utrzymywać szkołę, kupować jej urządzenia i pomoce dydaktyczne. Były kościół Franciszkanów miał być wykorzystywany do nabożeństw gimnazjalnych²⁸. Dyrektorem gimnazjum był wówczas pełniący tę funkcję od 1839 r. dr Heinrich Kruhl. Dyrektor ten wprowadził chesne, dzięki czemu gimnazjum mogło zakupić lub pomnożyć liczbę pomocy naukowych. Już w 1803 r. szkoła nabyła maszynę elektryzującą, barometr i termometr. Poza tym otrzymała „aparatus matematyczny” złożony ze stołu i łańcucha pomiarowego oraz busoli. W 1808 r. zakupiono blaty do rysunków i kaligrafii, litografii oraz miedziorytów. Gdy w szkole zatrudniono nauczyciela Tiffe, wprowadzono naukę gry na instrumentach muzycznych i także zakupiono, głównie dęte, natomiast w 1833 r. fortepian. Inne środki na zakup instrumentów uzyskiwano dzięki dochodom z koncertów. Z inicjatywy nauczyciela matematyki i fizyki Wilhelma Brettnera i z pomocą miasta udało się urządzić „izbę optyczną”, służącą do przechowywania i konserwacji pomocy do nauki fizyki, zaś nauczyciel Augustin Schramm pozyskał dla gimnazjum zbiór mineralogiczny, botaniczny i entomologiczny, a nauczyciel religii ks. Rucker przekazał własny zbiór ornitologiczny²⁹. W 1853 r. do gabinetu fizycznego zakupiono m.in. stereoskop, paryską latarnię magiczną, model maszyny parowej Jamesa Watta, a do gabinetu historii naturalnej amerykańskie wypchane ptaki³⁰. W lipcu 1858 r. w bibliotece nauczycielskiej gimnazjum było 2636 dzieł w 6208 tomach. Z roku na rok ten zbiór się powiększał.

Gdy w 1870 r. zmarł dr Kruhl, nowym dyrektorem gimnazjum został dr August Waldeyer, który już w 1874 r. został przeniesiony do Bonn³¹. 1 października 1874 r. jego następcą został Wilhelm Rösner, wcześniej pełniący funkcję dyrektora gimnazjum w Paczkowie. Był dyrektorem głubczyckiego gimnazjum do swojej śmierci 20 listopada 1885 r.³² Po półrocznym zastępowaniu przez nauczyciela dr. Stanisława Szenica, kolejnym dyrektorem został dotychczasowy nauczyciel gimnazjum w Żaganiu, Karl Hansel.

1 lutego 1892 r. w gimnazjum było 232 uczniów, których liczba z nieznanych powodów spadła, a w 1882 r. przeciwnie, wyniosła nawet 517³³.

W XIX w. głubczyckie gimnazjum ukończyło wielu znakomitych absolwentów, którzy w przyszłości osiągnęli wysokie stanowiska. Wielu spośród nich zostało lekarzami, księżmi, prawnikami. Ks. Karl Alois Gaerth (1789-1855), proboszcz

²⁸ REIMANN. *Die Franziskanerkirche zu Leobschütz* s. 32-33.

²⁹ *Aus der Chronik*. „Leobschützer Heimatblatt” 1976 nr 5 s. 8-9.

³⁰ *Aus der Chronik*. „Leobschützer Heimatblatt” 1977 nr 2 s. 8.

³¹ TROSKA. *Geschichte der Stadt Leobschütz* s. 250-251.

³² *Festschrift zur Feier* s. 185.

³³ TROSKA. *Geschichte der Stadt Leobschütz* s. 251.

opolskiej parafii św. Krzyża, został radcą szkolnym rejencji opolskiej i był założycielem Szpitala św. Wojciecha w Opolu³⁴; ks. Anastasius Sedlag (1787-1856) został biskupem chełmińskim³⁵; ks. Karl Proske (1794-1861) założył Bibliotekę Muzyczną w Ratzbonie, gdzie był kapelmistrzem katedralnym i jest znany jako reformator katolickiej muzyki kościelnej. Opublikował dzieła dawnych mistrzów muzyki w czterech tomach pt. *Musica divina*³⁶. Historyk ks. Johann Karl Herber (1788-1859) wprowadził do programu studiów na Uniwersytecie Wrocławskim historię dogmatów i Kościoła na Śląsku³⁷. Ks. Leopold Sedlnitzky (1787-1871) został biskupem wrocławskim³⁸. Gustav von Veit (1824-1903) zdobył rozgłos jako profesor ginekologii i położnictwa w Rostocku i Bonn. Według jego wskazówek zbudowano klinikę położniczą w Bonn³⁹. Max von Waldau (1825-1855) był śląskim poetą romantycznym⁴⁰; ks. Johannes Assmann (1833-1903) został biskupem polowym armii niemieckiej⁴¹. Prof. Oskar Wilpert (1853-1913) był założycielem Górnośląskiego Towarzystwa Historycznego i pisma „Oberschlesische Heimat”⁴². Znani w Niemczech byli kompozytorzy Gustav Hollaender (1855-1915) i Viktor Hollaender (1866-1940)⁴³. Ludwig Fränkel (1870-?) był dyrektorem Uniwersyteckiej Kliniki dla Kobiet we Wrocławiu, a Paul Kroemer (1874-1917) – kierownikiem Uniwersyteckiej Kliniki dla Kobiet w Gryfii i autorem ponad 100 prac naukowych⁴⁴. Adolf Weissler (1855-1919) był założycielem Niemieckiego Związku Notariuszy⁴⁵. Dr. Heinrich Winkler (1848-?) został wybitnym językoznawcą i etnologiem, honorowym profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego i autorem licznych prac⁴⁶. Paul Heinisch (1878-1956) był profesorem zwyczajnym starotestamentowej egzegezy na uniwersytetach w Strasburgu, we Wrocławiu i na Katolickim Uniwersytecie

³⁴ W. KACZOROWSKI. *Karl Alois Gaerth – założyciel Szpitala św. Wojciecha w Opolu*. „Śląsk Opolski” 2000 nr 3 s. 1-8.

³⁵ A. MAŃKOWSKI. *Anastazy Sedlag, biskup chełmiński (1787-1856)*. „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1920 t. 5 nr 3-4 s. 34-69.

³⁶ R. HOFRICHTER. *Hervorragende Persönlichkeiten die aus Stadt und Kreis Leobschütz hervorgegangen*. Leobschütz 1929 s. 23.

³⁷ *Tamże* s. 22.

³⁸ *Tamże* s. 20.

³⁹ *Tamże* s. 31.

⁴⁰ *Tamże* s. 33.

⁴¹ E. S. K. *Wilhelm Frank*. „Oberschlesische Heimat” 1911 t. 7 s. 173-174.

⁴² HOFRICHTER. *Hervorragende Persönlichkeiten* s. 49.

⁴³ K. MALER. *Dzieje Głubczyc w latach 1742-1945*. Krapkowice 2006 s. 270.

⁴⁴ *Tamże* s. 276.

⁴⁵ L. RÖLL. *Adolf Weissler, Rechtsanwalt und Notar in Halle an der Saale*. „Deutsche Notar – Zeitschrift” 2001 z. 1.

⁴⁶ HOFRICHTER. *Hervorragende Persönlichkeiten* s. 62-63.

w Nymwegen w Holandii. Pozostawił po sobie liczne prace teologiczne, przetłumaczone na różne języki⁴⁷.

Już dyrektorzy Waldeyer i Rösner zauważyli, że sale gimnazjalne i biblioteka są zbyt wilgotne i za słabo oświetlone. Konieczna się stała budowa nowej szkoły. W latach 1900-1902 postawiono nowy budynek, na rogu dzisiejszej ul. Kochanowskiego i ul. Lwowskiej oraz salę gimnastyczną. Budynek szkolny pomieścił 12 klas, podwójną salę do lekcji śpiewu, salę rysunków dla 40 uczniów, pracownię fizyki z pomieszczeniem na zbiory, pomieszczenie na pomoce chemiczne, gabinet dyrektora, pokój konferencyjny, bibliotekę nauczycielską z dwoma magazynami piwnicznymi, bibliotekę uczniowską, pomieszczenia na zbiory przyrodnicze, zakrytą oraz aulę i mieszkanie woźnego. Przylegający od południa do szkoły dom dyrektora łączył się z jego gabinetem. Ponieważ w auli miały się odbywać szkolne nabożeństwa katolickie, umieszczono w niej ołtarz św. Alojzego, zasłaniany podczas świeckich uroczystości. Okna z północnej strony auli i nad ołtarzem zaopatrzone zostały w malowidła na szkle, będące darami byłych uczniów. Darami były też duże portrety olejne, przedstawiające niemieckich cesarzy: Wilhelma I, Fryderyka III i Wilhelma II oraz papieża Leona XIII. Koszty budowy gimnazjum (ok. 210 tys. marek) poniosło państwo. Urządzenie wewnątrz kosztowało 5,8 tys. marek. Miasto zobowiązało się nadal utrzymywać stary budynek gimnazjalny, który zakupiło za 34 tys. marek. Plac nowego gimnazjum miasto przekazało nieodpłatnie, dopłaciło 5 tys. marek na wyposażenie auli w celu odprawiania nabożeństw i samo wybudowało salę gimnastyczną kosztem 17,5 tys. marek. Przekazanie szkoły do użytku miało nastąpić w 150-lecie istnienia gimnazjum⁴⁸.

Jeszcze w 1870 r. do pruskich gimnazjów wprowadzono dziewięcioklasowy system nauczania, obowiązujący do 1937 r. Najniższa klasa nazywała się sexta. Przyjmowano do niej chłopców, którzy ukończyli szkołę powszechną i zdali egzamin wstępny⁴⁹.

Jak wyglądało przyjęcie ucznia do gimnazjum w Głubczycach? W 1898 r. chłopcy mający być przyjęci do sexty byli przedstawiani dyrektorowi przez rodziców lub opiekunów, musieli złożyć świadectwo chrztu i urodzenia, świadectwo szczepienia i świadectwo szkolne. Nie przyjmowano tych, którzy jeszcze nie ukończyli 9. roku życia i chłopców, którzy już ukończyli 13 lat. Przyjmowani uczniowie musieli już posiadać umiejętność czytania i pisanie po niemiecku i łacinie, znać podstawy gramatyki, potrafić liczyć, znać historię Starego i Nowego Testamentu. Czesne wynosiło 120 marek rocznie, a wpisowe 3 marki. Zamiejscowi sextanie mieli obowiązek zameldowania się na policji w ciągu trzech dni. To samo

⁴⁷ J. CH. TEICHMANN. *Bedeutende Theologen unserer Heimat*. „Leobschützer Heimatbrief” 1963 nr 6 s. 4.

⁴⁸ *Festschrift zur Feier* s. 39-41.

⁴⁹ B. CHODOROWSKA. *Rozwój szkolnictwa Głubczyc, Baborowa i Kietrza w latach 1742-1945*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. UO dr. hab. Stanisława Senfta. Opole 2003 s. 75.

obowiązywało uczniów po ukończeniu szkoły⁵⁰. Kolejne po sexcie klasy to: quinta, quarta, untertertia, obertertia, untersecunda, obersecunda, unterprima i maturalna oberprima⁵¹.

W głuźczyckim gimnazjum od 1856 r. do początku XX w. udzielano nadobowiązkowo lekcji języka polskiego, a do 1874 r. czeskiego. Obu tych przedmiotów nauczał Karl Stephan⁵². Stephan ukończył studia na Uniwersytecie Wrocławskim i był z pochodzenia Niemcem. Prowadził lekcje języka czeskiego w trzech oddziałach, z 30-40 uczniami, lecz gdy zmarł w 1874 r., nie znalazł się jego naśladowca i język czeski zniknął z programu nauczania⁵³, natomiast nauka języka polskiego była kontynuowana.

W tym miejscu warto poświęcić więcej uwagi polskim pedagogom i absolwentom, którzy pracowali lub uczyli się w głuźczyckim gimnazjum. Rząd niemiecki, nie ufając polskim nauczycielom, głównie z poznańskiego, wysyłał ich często w niemieckie okolice. Polakiem był prof. dr Stanisław Szenic z Ostrowa Wielkopolskiego (1831-1903), nauczający w latach 1875-1890 matematyki w głuźczyckim gimnazjum. Założył Bank Ludowy w Śremie, a po I wojnie światowej działał w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Poznaniu⁵⁴. Prof. Stanisław Drzażdżyński (1850-1927), nauczyciel greki i łaciny w latach 1875-1888 i 1892-1919, po I wojnie światowej został dyrektorem gimnazjum w Gnieźnie⁵⁵. Dr Stanisław Karwowski (1848-1917) pracował w gimnazjum w Głuźczycach w latach 1883-1907. Uczył historii oraz języków: polskiego, francuskiego i angielskiego. Po przeprowadzce do Poznania został członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a w latach 1911-1914 prezesem Towarzystwa Muzycznego oraz redaktorem „Przeglądu Wielkopolskiego”. Opublikował ponad 300 prac i rozpraw historycznych⁵⁶. Antoni Borzucki (1858-1928) w latach 1907-1916 uczył łaciny, greki i historii. W 1919 r. został dyrektorem Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu⁵⁷. Filolog klasyczny Stefan Sikorski (1883-1920) pracował w głuźczyckim gimnazjum do 1919 r., następnie podjął pracę w poznańskim Gimnazjum Marcinkowskiego⁵⁸.

⁵⁰ E. MAKOWSKY. *Aus der Chronik des Leobschützer Gymnasiums*. „Leobschützer Heimatblatt” 1982 nr 6 s. 15.

⁵¹ CHODOROWSKA. *Rozwój szkolnictwa* s. 75.

⁵² *Jahresbericht über das königliche katholische Gymnasium zu Leobschütz*. Leobschütz 1859 s. 18.

⁵³ J. RATIBOŘSKÝ. *Češi na Ratibořsku a Hlubčicku*. Praha 1946 s. 75.

⁵⁴ „Dziennik Poznański” 1881 nr 206; 1903 nr 192.

⁵⁵ J. POŚPIECH. *Z dziejów folklorystyki niemieckiej na Śląsku w XIX i XX w.* „Kwartalnik Opolski” 1976 nr 1 s. 15-16.

⁵⁶ S. G. St. RAT. *Hier spricht das Leobschützer Gymnasium*. „Leobschützer Heimatbrief” 1950 nr 6 s. 9.

⁵⁷ „Nowy Kurjer” 1928 nr 175.

⁵⁸ *Źródła do dziejów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*. T. 1. Poznań 1973 s. 18, 69.

Gimnazjum w Głubczycach ukończył ks. Martin Pelka (1757-1828), profesor prawa kanonicznego we Wrocławiu i nauczyciel języka polskiego dla teologów, autor pism o tematyce teologicznej i polskiego modlitewnika oraz innych książek⁵⁹. Nie wiadomo, czy był Polakiem, czy jedynie tłumaczem na język polski. Innym absolwentem był ks. Józef Gregor (1857-1926), współzałożyciel Towarzystwa Górnośląskiego, proboszcz Płużnicy koło Toszka. Pisał prace historyczne, w tym takie, które mówiły o polskości Śląska. Pragnął zachowania języka polskiego w urzędach i szkołach⁶⁰. Ks. Johannes Chrzęszcz (1857-1928), proboszcz w Pyskowicach, w latach 1891-1893 redagował pismo „Misjonarz Katolicki” w Mikołowie, pisał także do „Oberschlesier” i „Oberschlesische Heimat”, którego był wydawcą od 1914 r.⁶¹ Był współzałożycielem Muzeum Górnośląskiego w Gliwicach, Górnośląskiego Związku Historycznego w Opolu, a w latach 1924-1926 redaktorem „Oberschlesisches Jahrbuch für Heimatgeschichte und Volkskunde”. Wydał kilka dzieł teologicznych i dzieje Prudnika, Krapkowic oraz Białej⁶². Na początku XX w. gimnazjum ukończył Emil Cyran (1886-1966), lekarz psychiatra, dyrektor Śląskiego Zakładu Psychiatrycznego w Lublińcu, który w 1970 r. otrzymał jego imię⁶³. W 1907 r. zdał maturę Tadeusz Drzażdżyński (1888-1935), syn profesora gimnazjalnego. Po I wojnie światowej został prezesem, członkiem i radcą licznych stowarzyszeń gospodarczych w Wielkopolsce oraz konsulem honorowym Królestwa Węgier w Poznaniu⁶⁴. Również synem nauczyciela był prof. Adam Karwowski (1873-1933), po wojnie kierownik Kliniki Dermatologicznej Akademii Medycznej w Poznaniu⁶⁵. W 1911 r. zdał maturę Feliks Steuer (1889-1950), w latach 1925-1939 dyrektor Miejskiego Gimnazjum Męskiego im. Mikołaja Kopernika w Katowicach, znany jako językoznawca, który uratował od zapomnienia gwary słowiańskie na terenie powiatu głubczyckiego⁶⁶.

Z informacji gimnazjalnej wydrukowanej w 1915 r. dowiadujemy się, że w głubczyckim gimnazjum nauczano następujących przedmiotów: religii katolickiej i ewangelickiej, języka niemieckiego i opowiadań historycznych, łaciny, greki, języka francuskiego, angielskiego, fakultatywnie hebrajskiego i polskiego

⁵⁹ TEICHMANN. *Bedeutende Theologen unserer Heimat* s. 3.

⁶⁰ Por. B. KAŁAMARZ. *Polskie amatorskie badania historyczne na Górnym Śląsku w latach 1870-1939*. „Kwartalnik Opolski” 1979 nr 1 s. 40.

⁶¹ *Tamże* s. 38.

⁶² F. HEIDUK. *Oberschlesisches Literatur – Lexikon*. T. 1: A-H. Berlin 1990 s. 53-54.

⁶³ Zob. B. SNOCH. *Górnośląski leksykon biograficzny*. Katowice 2004 s. 59.

⁶⁴ Zob. E. SCHRÖFEL. *Hier spricht das Leobschützer Gymnasium*. „Leobschützer Heimatbrief” 1954 nr 2 s. 7; *Aus der Truhe der Erinnerung*. *Sextaner 1912/13*. „Leobschützer Heimatblatt” 1974 nr 1 s. 10.

⁶⁵ A. KARWOWSKI. *Wielkopolska gałąź rodziny Karwowskich*. Dostępny w internecie: uminski.name/media/1_1858.pdf.

⁶⁶ MALER. *250-lecie szkolnictwa średniego* s. 266; T. SKRZYP. *Syn gwoździarza z Sułkowa*. „Kalendarz Głubczycki” 1998 s. 139-140.

(z adnotacją, że żaden uczeń nie zgłosił się na język polski), historii i geografii, rachunków, matematyki, opisu przyrody, fizyki, elementów chemii, gimnastyki, rysunków, pisanie, śpiewu, dobrowolnie lekcji religii żydowskiej⁶⁷.

3. PAŃSTWOWE GIMNAZJUM KATOLICKIE IM. WOYRSCHA (1918-1937)

Po wybuchu I wojny światowej kilku nauczycieli zostało powołanych do służby wojskowej. Wszystkich 21 oberprimanów po zdaniu przyspieszonej matury zgłosiło się na ochotnika do wojska. Ochotnikami było też siedmiu unterprimanów, sześciu obersekundanów i sześciu untersekundanów⁶⁸. Poległ jeden nauczyciel oraz siedemnastu uczniów⁶⁹. Gdy 27 kwietnia 1918 r. w Głubczycach przebywał dowódca wojsk niemieckich na Śląsku feldmarszałek Remus von Woyrsch, dyrektor dr Michalsky zawniósł, aby nadać gimnazjum imię tego dowódcy. 4 listopada 1918 r. propozycję tę zaakceptowało Prowincjonalne Kolegium Szkolne i Królewskie Gimnazjum Katolickie zostało przemianowane na Państwowe Gimnazjum Katolickie im. Woyrscha w Głubczycach. Nazwę tę nosiło do 1937 r.⁷⁰

Rok szkolny 1923/1924 przyniósł nową reformę. W gimnazjum w Głubczycach zmniejszona została ilość godzin języków martwych, za to zwiększono ilość godzin języka niemieckiego i muzyki. Mimo to gimnazjum nadal było szkołą humanistyczną⁷¹.

Pod koniec lat 20., gdy liczba uczniów przekroczyła 400, pomieszczenia okazały się niewystarczające, dlatego zaczęto się zastanawiać nad rozbudową szkoły. Już w tym czasie cztery klasy musiały mieć lekcje w tzw. konwikcie. Rozbudowa w kierunku południowym nastąpiła w latach 1931-1932, po zburzeniu domu dyrektora, i kosztowała 250 tys. marek⁷². Nowe skrzydło miało duże klasy i nowoczesne gabinety. Umieszczono w nim na parterze liczącą ponad 13 tys. tomów bibliotekę nauczycielską⁷³. W 1932 r. do gimnazjum został zakupiony gramofon z dużym zbiorem płyt, a gabinet muzyczny został połączony z siecią radiofoniczną. W szkole działał wówczas chór oraz orkiestra grająca na różnych instrumentach⁷⁴.

⁶⁷ *Königliches katholisches Gymnasium zu Leobschütz. Bericht über das Schuljahr 1914/15.* Leobschütz 1915 s. 1.

⁶⁸ *Tamże* s. 2, 8.

⁶⁹ *Die Geschichte des Leobschützer Gymnasiums.* „Leobschützer Heimatblatt” 1992 nr 4 s. 8.

⁷⁰ *Das Leobschützer Gymnasium von 1902-1952.* „Leobschützer Heimatbrief” 1952 nr 8 s. 11; L. STEINER. *Unsere Schulen.* „Leobschützer Heimatblatt” 2001 nr 2 s. 7.

⁷¹ *Tamże.*

⁷² CHODOROWSKA. *Rozwój szkolnictwa* s. 85; *Erweiterungsbau des Gymnasiums.* „Leobschützer Heimatbrief” 1952 nr 8 s. 16.

⁷³ STEINER. *Unsere Schulen.* „Leobschützer Heimatblatt” 2001 nr 3 s. 7.

⁷⁴ *Musik am Leobschützer Gymnasium.* „Leobschützer Heimatbrief” 1952 nr 8 s. 25-26.

Do roku szkolnego 1935/1936 obowiązywały stroje gimnazjalne. Klasy nosiły różnych kolorów czapki z daszkiem. Najniższa klasa, sexta, nosiła czapki czarne ze złotymi otokami, quinta – zielone ze srebrnymi, quarta – zielone ze złotymi, untertertia – niebieskie ze srebrnymi, obertertia – niebieskie ze złotymi, untersekunda – czerwone ze srebrnymi, obersekunda – czerwone ze złotymi i wreszcie unterprima – białe ze srebrnymi, a maturalna oberprima – białe ze złotymi⁷⁵.

W 1932 r. podczas zjazdu absolwentów w auli gimnazjum został poświęcony pomnik upamiętniający poległych gimnazjalistów. Wykonawcą był głubczycki rzeźbiarz Paul Ondrusch. Pomnik przedstawiał Chrystusa, przed którym na podścielisku leżał stalowy niemiecki hełm, bagnet i granat ręczny, okolone liśćmi dębowymi.

1 października 1923 r. dyrektor Michalski przeszedł na emeryturę. Nowym dyrektorem 1 kwietnia 1924 r. został dr Ludwig Sniehotta, piastujący wcześniej taką samą funkcję w gimnazjum w Paczkowie. Funkcjonował w Głubczycach do 14 maja 1928 r. Jego następcą i ostatnim dyrektorem został dr Ernst Schröfel, który objął swój urząd 17 kwietnia 1928 r.⁷⁶

Wspomniane już zostało, że przed rozbudową gimnazjum cztery klasy musiały się uczyć w konwiktzie. Konwikt – katolicki internat dla gimnazjalistów, powstał z inicjatywy ołomunieckiego wikariusza generalnego z siedzibą w Branicach, ks. J. M. Nathana⁷⁷. Pierwszy znajdował się w domu ze sklepem Haasego, gdzie z 12 uczniami mieszkali: radca miejski Sommer i ks. Zwirner. Po śmierci ks. Zwirnera zastąpił go wikariusz ks. Franciszek Krettek. Gdy ks. Nathan zebrał odpowiednią ilość pieniędzy, zakupił pomieszczenia byłej fabryki towarów wełnianych Winklera przy dzisiejszej ul. Parkowej 6. Na samej górze urządzono kaplicę św. Rodziny. Budynek został poświęcony w 1927 r. Zamieszkało w nim ponad 40 gimnazjalistów z powiatu głubczyckiego, raciborskiego, prudnickiego i kozielskiego, oraz wikariusz ks. Krettek jako prefekt, który kazał urządzić dla podopiecznych boisko do gry w piłkę, kort tenisowy i salę gimnastyczną w byłej hali fabrycznej⁷⁸. U boku ks. Krettka stał prefekt naukowy. Funkcję tę sprawowali księża. Przed II wojną światową pod naciskiem władz hitlerowskich nazwę: Katolicki Konwikt dla Chłopców zmieniono na: Internat dla Młodzieży Prefekt ks. Krettek założył tam również nieme kino, z dochodów którego spłacano długi konwiktu. Do filmów dawano podkład muzyczny z płyt albo muzycy grali za „hiszpańską ścianą” na fortepianie i innych instrumentach. Później pojawiło się kino dźwiękowe. W budynku kina odbywały się również koncerty muzyczne⁷⁹.

⁷⁵ STEINER. *Unsere Schulen*. „Leobschützer Heimatblatt” 2001 nr 2 s. 7.

⁷⁶ *Schulreform von 1923/24*. „Leobschützer Heimatbrief” 1952 nr 8 s. 13-14.

⁷⁷ *Tamże* s. 13.

⁷⁸ H. BARTKE. *Das Leben und Wirken von Präfekt Krettek*. „Leobschützer Heimatblatt” 1969 nr 2 s. 14.

⁷⁹ *Tamże* s. 13.

Objęcie urzędu kanclerza Niemiec przez Hitlera w 1933 r. doprowadziło do zmian również w głubczyckim gimnazjum. Najpierw zostali zwolnieni dwaj nauczyciele, Franz Bernatzky i Georg Kinzer, jako politycznie nie do zaakceptowania. Bernatzky był antynazistą. 23 września 1933 r. przeniesiono go na trzy czwarte emerytury z zakazem nauczania młodzieży, i to bez wypowiedzenia⁸⁰. Kinzer miał poglądy anarchistyczne. Był nauczycielem rysunków i zajmował się twórczością malarską, zainspirowany dziełami Georga Groscha. W 1933 r. naziści zastosowali wobec niego areszt prewencyjny w głubczyckim więzieniu. Po uwolnieniu, Kinzer z żoną Steffi przeprowadził się do Berlina, gdzie działał jako wolny artysta⁸¹. W szkole zostały rozwiązane organizacje młodzieżowe poza Hitlerjugend. Na początku każdej lekcji obowiązywało „hitlerowskie pozdrowienie”. W auli odbywały się nazistowskie apele, np. w rocznicę przejścia władzy przez Hitlera lub w dzień jego urodzin⁸².

Już w 1931 r. pojawiły się plany usunięcia z auli ołtarza św. Alojzego⁸³. Po dojściu Hitlera do władzy jeden z przedstawicieli Prowincjonalnego Kolegium Szkolnego w Opolu okazał dezaprobatę wobec wystroju auli (chodziło o ołtarz, obrazy dwóch cesarzy – portret Wilhelma II usunięto już po I wojnie światowej – i papieża oraz pomnik poległych). Dyrekcja go nie zmieniła ze względu na to, że obrazy zostały ufundowane przez absolwentów i miały wartość artystyczną. Jednak w 1938 r. przyszedł odgórny nakaz dokonania zmian. Wypowiedziany został układ dotyczący nabożeństw gimnazjalnych w kościele Franciszkanów. Z auli został usunięty ołtarz, a w pozostałej po nim niszy powstało malowidło ściennie przedstawiające uprowadzenie Ganimedesa przez orła Zeusa, pędzla malarza von Eicke⁸⁴. Usunięto również obrazy cesarzy i papieża.

4. PAŃSTWOWA SZKOŁA ŚREDNIA DLA CHŁOPCÓW (1937-1945)

W 1937 r. nastąpiła kolejna reforma szkolna. Gimnazjum odtąd nazywało się: Państwową Szkołą Średnią dla Chłopców i utraciło humanistyczny charakter. Ostatnia matura dla uczniów gimnazjum humanistycznego odbyła się na Wielkanoc 1941 r. Okres nauki został skrócony z dziewięciu do ośmiu lat. Klasy już nie były nazywane po łacinie, lecz numerowane od pierwszej do ósmej. Z programu nauczania

⁸⁰ L. STEINER. *Hier spricht das Leobschützer Gymnasium*. „Leobschützer Heimatblatt” 2001 nr 4 s. 8; *Im Memoriam Studienrat Dr. Franz Bernatzki 10.01.1881-12.09.1961*. „Leobschützer Heimatblatt” 1992 nr 1 s. 14.

⁸¹ L. STEINER. *Georg Kinzer 1896-1983*. „Leobschützer Heimatblatt” 1995 nr 3 s. 12.

⁸² TENŻE. *Hier spricht das Leobschützer Gymnasium* s. 8.

⁸³ *Elternversammlung in der Woyrsch – Schule*. „Leobschützer Zeitung” 1938 (z 21 marca).

⁸⁴ *Die Aula bekommt ein neues Gesicht*. „Leobschützer Heimatbrief” 1952 nr 8 s. 18; E. GOLLA. *Das Erbe der Franziskaner*. „Leobschützer Heimatbrief” 1952 nr 8 s. 7.

usunięto grekę. Język angielski zaczynał się od pierwszej klasy, łacina dopiero w trzeciej klasie. Zwiększono ilość godzin wf-u, wyższe klasy podzielono na gałąź językową i matematyczno-przyrodniczą. Lekcje rysunków nazywano teraz wychowaniem przez sztukę, lekcje gimnastyki – ćwiczeniami ciała. Religii nauczano tylko w klasach jeden-cztery. Przestano używać czapek gimnazjalnych, a sztandary klasowe przekazano do muzeum. Z sal lekcyjnych usunięte zostały krzyże⁸⁵.

Spośród absolwentów gimnazjum w Głubczycach w omawianym okresie do najbardziej znanych należał prałat ks. Joseph Wilpert (1857-1944). Po ukończeniu studiów teologicznych wyjechał do Rzymu, gdzie zbadał katakumby i został profesorem w Instytucie Archeologii Chrześcijańskiej. Badał również sarkofagi i mozaiki. Opublikował liczne artykuły i książki⁸⁶. Późniejszy założyciel kompleksu szpitalnego w Branicach i biskup sufragan ołomuniecki Joseph Martin Nathan (1867-1947), rozpoczął naukę w tym gimnazjum w 1879 r., lecz w 1884 r. przeniósł się do gimnazjum w Raciborzu⁸⁷. Ks. Wilhelm Kloske (1852-1925) w 1910 r. został biskupem sufraganem gnieźnieńskim. Herbert Preisker (1888-1952) w 1934 r. został profesorem na Uniwersytecie Wrocławskim i był autorem pism teologicznych. Po wojnie wykładał na uniwersytecie w Jenie. Dr med. Paul Wanke był profesorem uniwersyteckim w Kolonii; dr Ernst Meyer został ambasadorem RFN w New Delhi⁸⁸.

Podczas II wojny światowej w 1943 r. do gimnazjum przeniesiono żeńskie liceum z ul. Raciborskiej, a tam rozlokowano lazaret wojskowy. Lekcje obu placówek odbywały się teraz w systemie zmianowym, przed południem i po południu, poza tym w gimnazjum zostało umieszczonych kilka klas szkoły ludowej⁸⁹. Część nauczycieli została powołana do służby wojskowej, natomiast w 1944 r. do wojska zabierano już 17-letnich gimnazjalistów⁹⁰.

W 1942 r. odbył się ostatni egzamin maturalny, do którego podeszło 16 gimnazjalistów. Od pierwszej matury do tej ostatniej, głubczyckie gimnazjum ukończyło 1935 abiturientów⁹¹.

⁸⁵ *Die Schulreform von 1937*. „Leobschützer Heimatbrief” 1952 nr 8 s. 19; STEINER. *Unsere Schulen*. „Leobschützer Heimatblatt” 2001 nr 6 s. 6-7.

⁸⁶ W ostatnim czasie ukazały się dwie biografie ks. Wilperta: R. SÖRRIES. *Josef Wilpert. Ein Leben im Dienste der christlichen Archäologie 1867-1944*. Würzburg 1998 oraz wydana przez Uniwersytet Opolski biografia autorstwa J. ROSTROPOWICZ. *Muza nie da umrzeć mężowi godnemu chwały. O śląskim badaczu katakumb Josefie Wilpercie (1857-1944)*. Opole 2004.

⁸⁷ W. GROCHOLL. *Joseph Martin Nathan. Leben und Leiden für eine grenzenlose Caritas im mährisch – schlesischen Land*. Eschershausen 1990 s. 35.

⁸⁸ MALER. *Dzieje Głubczyc* s. 338-339.

⁸⁹ *Der Kriegausbruch 1939 und die Katastrophe von 1945*. „Leobschützer Heimatbrief” 1952 nr 8 s. 21.

⁹⁰ STEINER. *Unsere Schulen*. „Leobschützer Heimatblatt” 2002 nr 1 s. 8.

⁹¹ TENŻE. *Unsere Schulen*. „Leobschützer Heimatblatt” 2000 nr 3 s. 6; *Abiturjahrgang 1942*. „Leobschützer Heimatblatt” 1992 nr 5 s. 8.

Po przerwie świątecznej 1944/1945 r., 12 stycznia w gimnazjum w Głubczycach ponownie przystąpiono do nauki. Tego samego dnia ruszyła radziecka ofensywa, która miała przynieść zgubę III Rzeszy. Już 18 stycznia 1945 r. dyrektor musiał zamknąć szkołę, w której zostali ulokowani uciekinierzy przed frontem z przemysłowych terenów Górnego Śląska, natomiast w sali gimnastycznej kilka miesięcy wcześniej zakwaterowano folksdojczów z Bukowiny⁹². Był to zarazem kres działalności istniejącego od 1752 r. gimnazjum. Po odejściu uciekinierów od początku lutego do 16 marca kwaterował tam sztab Luftwaffe. 24 marca miasto zajęli Rosjanie, którzy urządzili w budynku gimnazjum lazaret⁹³.

W maju 1945 r. powiat głubczycki przejęła administracja polska. Zorganizowanie polskiej szkoły średniej w Głubczycach przypadło dwóm pierwszym jej dyrektorom, Stefanowi Lidowskiemu i Edwardowi Kowalskiemu. W lipcu 1945 r. Rosjanie przekazali im były konwikt, a 11 sierpnia budynek gimnazjalny, pozostawiając sobie tylko salę gimnastyczną jako magazyn. W gimnazjum nie było ani jednej całej szyby, nie było prądu ani wody. Kanalizacja była uszkodzona. Ekspozyty z gabinetu fizycznego i przyrodniczego znajdowały się w dzisiejszym budynku policji (część z nich uległa zniszczeniu podczas przenoszenia). W salach nie było ławek, jednak zostały znalezione w dawnym Domu Ludowym przy ul. Kozielskiej. Nie udało się uratować wielu pięknych szaf na pomoce naukowe, ponieważ żołnierze radzieccy porozbijali je siekierami i wyrzucili przez okna. Sale szkolne zostały wysprzątane i wybielone wapnem. Na uroczystą inaugurację roku szkolnego 3 września 1945 r. przyszło 120 polskich uczniów, w większości pochodzących z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Po egzaminie pozostawiono ich tylko 70, tworząc z nich klasy gimnazjalne oraz licealną. Zorganizowano również kursy wieczorowe.

Pierwsze grono pedagogiczne tworzyli: dyrektor Stefan Lidowski (nauka o Polsce i świecie), E. Kowalski (historia), od 7 września Kazimierz Bernacki (język polski, łacina), ks. Paweł Kiczka (fizyka, chemia, język angielski), dr Bronisława Daniek (język polski), Cecylia Czopeńko (biologia i geografia), ks. Antoni Adamiuk (katecheta, późniejszy biskup opolski), Wanda Surówka (fizyka, chemia, astronomia) i Stanisława Iwanow (matematyka, fizyka, chemia, język rosyjski)⁹⁴.

Pionierska, ciężka praca wspomnianych nauczycieli oraz uczniów w tych bardzo trudnych powojennych czasach miała wkrótce przynieść sukcesy w postaci dobrze wykształconych wychowanków.

Aby upamiętnić dzieje dawnego, istniejącego przez prawie dwa wieki gimnazjum w Głubczycach, dwukrotnie łączono zjazdy absolwentów powojennego

⁹² E. SCHRÖFEL. *Hier spricht das Leobschützer Gymnasium*. „Leobschützer Heimatbrief” 1951 nr 8 s. 2.

⁹³ *Der Kriegausbruch 1939* s. 21.

⁹⁴ *Kronika Liceum Ogólnokształcącego w Głubczycach 1945-1957*.

liceum z rocznicami powstania gimnazjum, w 2002 r. (250 lat) i w 2012 r. (260). Na tych zjazdach pojawili się również członkowie rodzin dawnych abiturientów, m.in. wspomnianej żydowskiej rodziny Hollaender.

THE HISTORY OF GYMNASIUM IN GŁUBCZYCE,
OPOLIAN SILESIA 1752-1945

S u m m a r y

In the years of 1752-1945 in Głubczyce, Opolian Silesia was functioning gymnasium. At the beginning it was convent school of Franciscans. Since 1802 this school became the state school. In 1902 a new building of this gymnasium was built in which there is now the Adam Mickiewicz Comprehensive Secondary School Complex. A lot of outstanding graduates who reached high church positions or became prominent figures in the world of culture and science have completed this gymnasium in Głubczyce.

Tłum. Jarosław Sempryk

Słowa kluczowe: Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Adama Mickiewicza w Głubczycach, gimnazjum, szkolnictwo, historia Śląska Opolskiego.

Key words: The Adam Mickiewicz Comprehensive Secondary School Complex in Głubczyce, gymnasium, educational system, history of Opolian Silesia.